

# GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

**Przedpłata:** miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty. kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeżycie w zakładzie, złożenie pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

**Ogłoszenia:** za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-lin. 15 gr. na str. 2-lin. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr. Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 59. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.

Członkami drukarni B. Miłozewskiego w Nowemmieście n. Drw.

Rok III.

Nowemiasto n. Drwęcą, sobota dnia 1 sierpnia 1936 r.

Nr. 88

## Niemiecka „sobota“ polityczna.

Sensacyjny głos dziennika angielskiego w sprawie stosunku Niemiec do Gdańska - Apetyty niemieckie na rumuńską naftę.

Dziwnym zbiegiem okoliczności na łamach kilku poważn. dzienników europ. angielskiego i rumuńskich, omówione zostały zagadnienia, w których ośrodku znalazły się Niemcy, i których tematem jest zaborczość niemiecka. W jednym wypadku omówieniu uległa sprawa, dla nas bardzo żywotna, blisko nas interesująca: sprawa W. M. Gdańska. W tej sprawie zabrał głos londyński „Manchester Guardian“, wysuwając ze stanowiska Niemiec w tej sprawie, jak i ze stanowiska Ligi Narodów, daleko idące wnioski. Bardzo ciekawe są także uwagi pisma angielskiego na temat przeprowadzania wszystkich ważnych posunięć politycznych przez Niemcy w sobotę.

O polityce niemieckiej w stosunku do Gdańska „Manchester Guardian“ pisze:

„Niemiecka polityka zagraniczna różni się od polityki zagranicznej wszystkich innych państw tem, że jej cele i metody są zupełnie jasne. O ile wiemy, czego Niemcy chcą, i jak to chcą osiągnąć, to wiemy, do czego zmierzać będą następnie, wszczepiając w jednym kierunku. Wiemy, że Hitler chce zdołać do Austrji, bo powiedział to sam. Wiemy także, że chce Gdańska i szeregu innych rzeczy. Kwestją tylko było, od czego zacząć: od Gdańska czy Austrji? Kiedy Niemcy w ubiegłym tygodniu porozumiali się z Austrją, której obecnie nie chcą zdobywać drogą gwałtu, lecz przez spokojne wnikanie, było jasnym, że obecnie nie są jeszcze przygotowane na ryzykowanie konfliktu w Europie środkowej.

Jednak ponieważ Trzecia Rzesza nigdy nie próżnuje, jasnym także jest, że o ile obecnie niema być niepokojów w Austrji (przynajmniej na pewien czas), musi niepokój być gdzieś indziej. A to gdzieś indziej może być tylko w Gdańsku.

Akcje polityczne Trzeciej Rzeszy przeprowadzane są zawsze szybko, odważnie, niespodziewanie, aby przeciwnicy byli zaskoczeni, tak jakby to były akcje militarne.

To jest także jedną z przyczyn, dlaczego akcje te przeprowadzane są w sobotę.

Niemcom Hitlera przedewszystkiem chodzi o to, aby zaskoczona została Anglja, ponieważ z pośród wszystkich mocarstw Anglja jest ciągle jeszcze najbardziej respektowana i obawiana, chociaż nie w tej mierze co dawniej. Weck-end w Anglji jest coś co absorbuje i tłummi każdy wstrząs, a Niemcy obliczają, że w sobotę popołudniu Anglja nie będzie reagowała, że bieżną pozostanie w niedzielę i że do poniedziałku Trzecia Rzesza umocni się na nowo zyskanej pozycji i nie może być z niej wypchnięta. Nadrenja zajęta została w sobotę, a naziści w Gdańsku wszczęli akcję także w sobotę.

Niemieckie obliczenia zdają się być słuszne, bowiem Anglja nie zareagowała dotychczas, Gdańsk otrzymał swój statut według traktatu wersalskiego, konstytucję znowu do Ligi Narodów. Ostatnie dekrety nazistowskie niszczą tę konstytucję, a temsamem i prawomoc Ligi Narodów. To, co stało się w Gdańsku, jest więcej niż atakiem, któremu towarzyszy gwałt fizyczny, bowiem Gdańsk obecnie znajduje się pod terorem nazistowskim. Jest to pierwsza ofensywa Trzeciej Rzeszy przeciw Lidze Narodów, rozpoczęta przez kapitana krążownika „Leipzig“, który odmówił Wys. Komisarzowi Ligi Narodów p. Lesterowi honorów, jakie mu przysługują. Temsamem Trzecia Rzesza dała do zrozumienia, że jej zdaniem Liga Narodów nie ma w Gdańsku nic do szukania. A obecnie narodowi sojusiści gdańscy, którzy są narzędziem w ręku Berlina, przystąpili do akcji, która zmierza do przyłączenia Gdańska do Niemiec.

## Zawody balonowe o puchar Gordon Benetta.

Pan Prezydent R. P. wyraził zgodę na objęcie protektoratu nad tegorocznymi zawodami balonowymi, które rozpoczną się w dniu 30-go sierpnia. Niezależnie od pucharu wędrownego ufundowanego przez Polskę, wskutek zdobycia 2-ech kolejnych nagród, ofiarował dla zdobywcy pierwszych miejsc nagrody Pan Pezydent R. P. i ministrowie spraw zagranicznych, spraw wojskowych i komunikacji.

Komitet organizacyjny zawodów otrzymał pismo z Z. S. R. R., iż w r. b. delegacja sowiecka nie weźmie udziału.

Udział w zawodach zgłosiły dotychczas Niemcy, Belgja, Francja, Hiszpanja i Szwajcaria. Niemcy wysyłają do Polski 3 balony, Belgja 2 balony, Szwajcaria i Hiszpanja po 1 balonie.

Skład załogi polskich balonów został już ostatecznie ustalony. Do zawodów wystartują kpt. Burzyński na balonie Warszawa II, kpt. Hynek na balonie Polonia II i kpt. Janusz na balonie L. O. P. P.

## Wyjazd zawodników polskich na olimpiadę.

W dniu 29 b.m. o godz. 9.15, żegnana przez przedstawicieli sportu polskiego oraz tłumy publiczności, opuściła Polskę nasza ekspedycja olimpijska. Zawodnicy wyjechali pociągami pociągami, zarezerwowanymi dla nich czterema wagonami pulmanowskimi.

## Jubileusz Arcybiskupa Romualda Jabrzykowskiego.

WILNO. Wilno przygotowuje się uroczystości do uczczenia w dniu 8 września br. jubileuszu 10-lecia sprawowania rządu archidiecezji wileńskiej przez arcybiskupa Romualda Jabrzykowskiego. W związku z tem w szybkim tempie wykonywane są roboty restauracyjne wspaniałej Bazyliki wileńskiej, która zostanie w dniu tym otwarta. Na uroczystości przybędzie do Wilna szereg wycieczek i pielgrzymek z najdalszych okolic kraju.

## Pierwszy plenarny Synod odbędzie się w sierpniu

Ojciec św. zatwierdził ustalony na ostatniej konferencji Episkopatu termin Pierwszego Plenarnego Synodu w odrodzonej Polsce, który odbędzie się w dniach 25-26 sierpnia b. r. wraz z uprzednią wstępną Konferencją Episkopatu 24 sierpnia.

W jakiej mierze dotyczy to Anglji? Czy przez to naruszone są jakieś interesy angielskie? Jeżeli Polska, która w kwestji tej zainteresowana jest bezpośrednio i materialnie, nie działa, to dlaczego miałaby działać Anglja? Pytania te są wprawdzie na miejscu, jednak na szali są sprawy poważniejsze. Liga Narodów przynajmniej uozyniła prośbę pokrośnienia Włoch. Nie miała powodzenia, ale dotychczas istnieje. Ale czyż można powiedzieć, że istnieje rzeczywistość, jeżeli nie czyni nic, aby zapewnić respektowanie konstytucji, za którą ma ręczyć? Ma dopuścić do tego, aby ignorowane były najelementarniejsze reguły grzecznościowe ze strony najbardziej militarystycznego mocarstwa europejskiego, jakby Liga Narodów wogóle nie istniała? A skoro Niemcy zdobędą Gdańsk, to gdzie zatrzymają się ich zapędy? W Kłajpedzie, Rydze, Rewalu? Czy zdobywszy wszystko na wschodzie, Niemcy nie będą odważniejsze na zachodzie? Czy nie byłoby najprostszym i czy nie odwróconym większe jeszcze trudności, gdyby Liga Narodów spełniła swe bezsprzeczne zobowiązania i obstawała przy tem, że zagwarantowane zasady gdańskiej konstytucji mają być respektowane ze strony nazistów Wolnego Miasta Gdańska?

## Plany i zakusy imperjalistyczne na Europie południowo-wschodniej.

Najmniej ciekawe są wynurzenia pism rumuńskich w zupełnie innej sprawie, które wywołał alarmujący artykuł paryskiego „L'Intransigent“ o wojskowych przygotowaniach Niemiec

## Samoloty niemieckie i włoskie dla powstańców.

PAPYZ Sprawa 23 samolotów firmy Potez zakupionych dla rządu hiszpańskiego zaczyna się wkleć.

Miały one odlecieć do Hiszpanji pilotowane przez specjalnie zakontraktowanych pilotów cywilnych. Jednak pomimo interwencji nowego ambasadora hiszpańskiego dotąd jeszcze znajdują się na lotnisku.

Denoszą natomiast z Tetuanu, że lądował tam wspaniały 3-motorowy Junkers, sprowadzony przez powstańców z Niemiec.

Powstańcy oczekują jeszcze dalszych 19 Junkersów oraz 20 samolotów typu Caproni z Włoch, które będą użyte do masowego transportu wojsk powstańczych z południa a następnie do bombardowania wojsk rządowych.

## Włosi potrafią ująć się za swymi dziennikarzami.

Prasa podaje, że wobec obraźliwych słów, wypowiedzianych przez min. Titulescu pod adresem dziennikarzy włoskich w Genewie, Włochy wstrzymały wszelkie zakupy nafty w Rumunji.

przeciw Czechosłowacji i Rumunji. Artykuł ten wzbudził dużo uwagi ze strony prasy rumuńskiej, która go obszernie komentuje. Tak n. p. „Lupta“ pisze:

„Dla rumuńskiej opinii publicznej twierdzenie dziennika francuskiego, że Niemcy już od dawna okazują chęć opanowania nafty rumuńskiej, nie jest nowością. Niemcy już długo przed wojną zmierzali do tego, aby Rumunję opanować gospodarczo. Podczas wojny światowej Niemcy nie szczędzili żadnych ofiar, aby tylko wniknąć jaknajgłębiej do Rumunji i aby opanować jej źródła naftowe. Niemieckie zainteresowanie naftą uderzająco zwłaszcza przejawiało się podczas rokowań pokojowych. W traktacie pokojowym, który był Rumunji narzucony, Niemcy zapewniły sobie na długi szereg lat eksploatację rumuńskich pól naftowych.

W usiłowaniach tych, zmierzających do opanowania rumuńskich źródeł naftowych Niemcy nie ustały także po wojnie światowej. Rumunji proponowano różne umowy handlowe, które pozornie były bardzo korzystne, jednak w rzeczywistości zmierzali tylko do jednego celu, mianowicie, aby Niemcy uzyskały kontrolę nad całym życiem gospodarczym Rumunji.

Kiedy potem Niemcy uświadomili sobie że do Rumunji nie mogą wniknąć drogą intryg dyplomatycznych, rozwinęły w Rumunji ogromną propagandę, by ostatecznie opór państwa przełamać i by Rumunja stała się łatwym łupem dla Niemiec. To nastąpiłoby wtenczas, kiedy Niemcy doszliby do przekonania, że nastąpiła odpowiednia chwila dla przeprowadzenia swych planów w Europie południowo-wschodniej i kiedy przez Czechosłowację ruszyłyby do Rumunji i innych państw Europy wschodniej. Pierwszym czynnem niemieckiej armji okupacyjnej byłoby potem natychmiastowe zajęcie całej rumuńskiej produkcji naftowej.

Również Adevurul pod wrażeniem artykułu „L'Intransigent“ rozpisuje się o planach Niemiec w Europie południowo-wschodniej. Pismo wyraża zdanie, że ostatnie porozumienie między Niemcami i Austrją i widoczna współpraca polityczna Niemiec z Włochami wytworzyły obecnie warunki dla szerokiej akcji bloku państw rewizjonistycznych. Wspomniana akcja będzie prawdopodobnie stała pod znakiem prób uskutecznienia dawnych marzeń imperjalistycznych Niemiec w południowo-wschodniej Europie. Wiadomo także dosyć dobrze jak dalece Niemcy interesują się Rumunją i jej naftą.

Akcja, której bezpośrednim obiektem byłaby Rumunja, przeprowadzona ma być w ciągu dwu lat. Przepowiednia ta nie może się spełnić, o ile państwa antyrewizjonistyczne utworzą zwarty silny front i jeżeli pokażą tak silne pogotowie obronne, że ochłodzony zostanie zapal bojowy Niemiec do minimum.





## Potworna zbrodnia.

Tak potwornej zbrodni, jaką rozpatruje obecnie sąd w Los Angeles, jeszcze nie było.

Ogólnie dla swych kreacji w dziedzinie kosmetyki szanowany właściciel salonu fryzjerskiego Robert James odpowiada za usiłowanie zamordowania swej piątej żony. W jaki sposób? Posłuchajmy!

Przed sądem staje główny świadek oskarżenia, druga żona Jamesa. 27-letnia kobieta robi wrażenie ruiny życiowej. Wyszła młodo za Jamesa, mając zaledwie 16 lat. Po 5 latach rozeszła się z nim. Te pięć lat z młodej kwitnącej kobiety zrobiły staruszkę. W kilka lat po ślubie opowiada świadek — James zaczął nosić do domu jadowite węże, pająki i skorpiony. Zdziwionej żonie oświadczył, że zdawien dawna był miłośnikiem gadów i płazów i obecnie postanowił prowadzić studia nad ich życiem. W tym celu jeden z pokoiów przeznaczył na „laboratorium”. W pokoju tym James codziennie zamykał swą żonę na dwie godziny. Przypadkowi jedynie zawdzięczać może, że nie została ukąszona. Nieszczęśliwa kobieta mdlała z przestrawa, w końcu zapadła na ciężką chorobę nerwową. Nie mogąc znieść tortur, na jakie skazywał ją mąż, wniosła prośbę o rozwód. Siwa niczem 70-letnia staruszka, 27-letnia kobieta, drży na wspomnienie tych chwil.

Po kolei James zabił w ten sposób trzy żony. Jedną po drugiej umierały od ukąszenia jadowitych gadów. Piątą żonę Jamesa wiedziała o jego „dziwnych zamiowaniach” jeszcze przed zamążpójściem. Brzydziła się tem, nie przypuszczała jednak, że za „zainteresowaniami” zoologicznymi Jamesa kryje się najpotworniejsza zbrodnia. To też kiedy mąż kazał jej wejść do „laboratorium” dla doglądania płazów i gadów, odmówiła kategorycznie. Potworny mąż zmusił swą żonę terorem do wsadzenia nóg do skrzyni z jadowitymi węzami. Na szczęście węże nie

ukąsiły jej. James rozżłoszczony uporem żony i niepowodzeniem zamierzonej zbrodni, udusił ją, poczem utopił w pobliskiej sadzawce.

Wszczęte po zbrodni dochodzenie policyjne doprowadziło do ujawnienia potwornych okoliczności zbrodni. Obecnie wazą się losy oskarżonego, którego czeka albo krzesło elektryczne, albo dom warjatów.

Już za czasów Ben Akiby skazywano ludzi na lchy z pełzającym w nich jadowitymi węzami. Jednak dopiero w wieku najwyższych zdobyłszy cywilizacji człowiek nauczył się wykorzystywać gady, jako narzędzie zbrodni.

## Niedźwiedź polarny w Gdyni.

Powszechną sensację wywołało na plaży gdyńskiej pojawienie się przy brzegu białego niedźwiedzia polarnego. Gdy północny gość wyszedł z wody na plażę, plażujący w panice rzucili się do ucieczki.

Biały niedźwiedź, niezrażony tem, ułożył się wygodnie na plaży.

## Auto wyrzucone w górę spadło na publiczność

RIO DE JANEIRO, Znana automobilistka francuska Helle Nice w czasie wycieczki samochodów o nagrodę miasta S. Paulo (Brazylja), uległa ciężkiemu wypadkowi wskutek winy jednego z widzów, który przez nieostrożność dostał się na tor i wpadł pod koła rozpędzonego samochodu w momencie dojeżdżania do mety.

W wyniku zderzenia i nagłego hamowania samochód został wyrzucony w górę, dokonując kilka obrotów w powietrzu i spadł na stłoczoną publiczność przy barjerze, zabijając 5 osób na miejscu oraz raniąc 34 osoby.

Helle Nice, wyrzucona razem z samochodem w górę, opisała kilkumetrowy łuk w powietrzu i spadła na publiczność, zgromadzoną na trybunie prasy kontuzując kilka osób. Stan Helle Nice budzi poważne obawy wskutek odniesionych obrażeń wewnętrznych i objawów zaniku pamięci.

## PROGRAM RADJOWY.

## Warszawa — sobota 1. VIII.

6.30—8.00 Aud. poranna 12.03 Przgl. prasy rol. 12.13 Dzien. pol. 12.23 Konc. 14.30 Płyty 15.35 Wiad. gosp. 15.45 Aud. dla dzieci młodsz. 16.00 Recital fortep. 16.30 Recital śpiewaczy. 16.45 Odczyt 17.00 Otwarcie XI Igrzysk Olimpijskich w Berlinie 18.00 Nasz program 18.10 Zycie kultur. stol. 18.13 Konc. reklam. 18.50 Pogad. aktualna 19.00 Na swojską nutę 20.15 Aud. dla Polaków zagr. 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 Pogad. aktualna. 21.00 Recital skrzypcowy 21.30 Swistawka 22.05 Migawki i wiadomości olimpijskie 22.25 Wiad. sport. 22.35 Muz. lekka 23.00 Muz. lekka 23.30 Muz. tan.

## Warszawa — niedziela 2. 8.

8.00—10.00 Aud. poranna 10.00 Uroczystość wręczenia sztandaru Wojsku Polskiemu przez Polonję Amerykańską 11.00 Płyty 11.57 Przgląd plastyczny 12.03 Poranek muzyczny 13.15 Fragment z książki 14.30 Audycja dla wsi 15.00 Konc. reklam. 15.30 Lekkie piosenki 16.30 reportaż z życia 17.00 Koncert solistów 17.30 Tr. z XI Olimpiady w Berlinie 18.05 Podwieczorek przy mikrofonie 19.55 Recital skrzypcowy 20.25 Kwadrans poetycki 20.40 Przgląd polityczny 20.50 Dziennik wieczorny 21.00 Słuchowisko pt. „Gałązka oliwna 21.45 Płyty 22.00 Tr. i wiadomości z XI Olimpiady w Berlinie 22.20 Wiad. sport lok 23.00 Muzyka tan.

## Warszawa — poniedziałek 3. V III.

6.30—8.00 Aud. poranna 12.03 Skrzynka rol. 12.13 Dzien. pol. 12.23 Kwintet 15.30 Wiad. gosp. 16.45 Opowiad dla dzieci 16.00 Lek. aud. muz. 16.45 Pogadanka 17.00 Koncert 17.50 Pogadanka 18.00 Konc. reklam. 18.50 Pogad. aktualna 19.00 Gawęda żołnierska 20.00 Duety i piosenki 20.30 Legenda Kościuszki i leg. Piłsudskiego 20.45 Dzien. wiecz. 21.00 Koncert 22.00 Tr. z Olimpiady 22.30 Wiad. sport. lok. 23.00 Muzyka tan.

## Toruń — sobota 1. VIII.

6.00—6.30 Aud. poranna 12.03 Pogadanka rol. 14.30 Muzyka lekka 18.00 Nasz program 18.18 Płyty 18.25 Wiadomości społeczne 18.30 Koncert reklamowy 22.00 Wiadomości sportowe.

## Toruń — niedziela 2 VIII.

8.00—9.00 Aud. poranna 10.30 Koncert życzeli 11.45 Feljton 15.00 Koncert reklamowy 15.30 Płyty 21.45 Utwory fortepianowe 22.30 Wiadom. sport. z Pomorza 22.35 Pieśni i tańce góralskie.

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Miłoszewski w Nowemimieście n. Drw  
Wydawca: Celestyn Miłoszewski w Nowemimieście n. Drw.



## Żniwiarki

„Cormicka“

## Grabie

konne

części zamienne do wszelkich systemów żniwiarek i kosiarek oryginalne oraz najlepsze

## Kosy

„Westfalskie“

ręcznie kute pod gwarancją

polecam  
po najniższych cenach

N. Ewertowski, Nowemiasto

Tel. 66. Skład żelaza i maszyn roln. Tel. 66.

## Piegi

## Pryszcze

## Wągry

żółte i czerwone

## Plamy

tylko

Krem „Halina“ Nr. 1

Mydło „Halina“

do nabycia

Drogerja „Sanitas“

Konrad Skibowski

NOWEMIASTO N.DRW.

TELEFON 46 ul. Sobieskiego 6 TELEFON 46

## Świece

w najlepszym gatunku po cenach przystępnych poleca

Księgarnia B. Miłoszewski - Nowemiasto  
RYNEK NR. 19.

## Pług

(sack)

jak nowy  
tanie sprzedamMichał Czarnotta  
Nowemiasto

## Maneż

używany w dobrym  
stanie na 1 lub 2 konie  
sprzedam

Wardowski - Chrośle.

## Smole dest.

Papę, lepnik  
Wapno w kawalk.  
Portland cement  
Trzcinę sufit.  
Gips, kredę  
Karbolineum  
Gwoździe  
Okucia bud.  
Zelazo szt.  
Podkowy

Odkładnie i lemieszce

oraz wszelkie  
towary żelaznepoleca  
po najniższych cenachW. Serożyński  
Nowemiasto — Rynek

## BACZNOŚĆ PANOWIE ROLNICY!

Podajemy do wiadomości, iż urządziliśmy

SKŁADNICĘ  
w RYBNIEw której odbywać się będzie zakup i sprzedaż wszelkich  
ziemiopłodów, pasz treściwych, nawozów sztucznych  
oraz wymiana wszelkich przetworów młynskich.

## SKŁADNICA

znajduje się w dotychczasowym śpichlerzu  
p. Franciszka Sikorskiego„Rolnik“  
Spółdzielnia rolniczo-handlowaLubawa  
tel. 39.Nowemiasto  
telefon 49.Rybnio  
tel. 2.

Do Pierwszej Komunii Św.

Książeczki  
i Różańce

w wielkim wyborze po cenach przystępnych

POLECA

KSIĘGARNIA B. MIŁOSZEWSKI  
Nowemiasto — Rynek 19.

Poszukuje

gospodarstwo

10 — 20 morgowe

od zaraz

Zgłosz. w adm. „Głosu“.

Nowe śledzie

matycki  
matjasy  
angielskie

poleca

Stanisław Rost

Nowemiasto Rynek 23

## Tapety

najnowsze desenie

w wielkim wyborze  
oraz wszelkieprzybory  
malarskie  
kupisz  
najkorzystniej

w Drogerji „SANITAS“

Konrad Skibowski - Nowemiasto n. Drw.

ul. Sobieskiego 6. Telefon 46.

# Dodatek Rolniczy

## EWANGELJA

na niedzielę dziewiątą po Świętkach

zapisana u św. Łukasza rozdz. 19, 41—47.

W on czas: Gdy się Jezus przybliżył do Jerozolimy patrząc na miasto, głośno nad niem zapłakał, mówiąc: O gdybyś i ty, w tym właśnie dniu twoim, poznało to, co ci pokój przynosi, teraz jednak zakryte jest przed oczyma twem! Albowiem przyjdą na cię dni, a nieprzyjaciele twoi otoczą cię wałem, i oblegą cię i ścisną cię zewsząd; a ciebie i twe dziatki, które są w tobie, powalą o ziemię, i nie pozostawią w tobie kamienia na kamieniu, ponieważ nie poznałeś czasu nawiedzenia twego! A wszedłszy do świątyni, zaczął wypędzać sprzedających tamże i kupujących mówiąc do nich: Napisano: „Dom mój ma być domem modlitwy“ (Iz. 56<sup>7</sup>); — wy zaś uczyniliście z niego „jaskinię zbójców“ (Jer. 7<sup>11</sup>). I nauczał każdego dnia w świątyni.

### Nauka.

Sw. Łukasz ewangelista podaje nam w dzisiejszej ewangelji przepowiednię Pana Jezusa o zburzeniu Jerozolimy. Spełnienie się tej przepowiedni należy do najsilniejszych dowodów bóstwa Chrystusa Pana, jest zarazem groźnym przykładem karzącej sprawiedliwości boskiej, także dla narodu naszego.

Straszliwe były wówczas winy narodu żydowskiego. Józef Flawjusz, sam będąc żydem, wydał o swoich współczesnych taki sąd; „Albo trzęsienie ziemi, albo potop, albo ogień i siarka muszą doszczętnie wytępić to pokolenie zwyrodniałe i nawskroś zbrodnicze“.

Jak to wiemy z innych przepowiedni Zbawicielowych, powstali wtedy fałszywi prorocy, którzy zbuntowali lub przeciwko władzy cesarza rzymskiego zbrojne wszczęli powstanie. W roku 70, właśnie przed świętami Wielkanocnymi, cesarz Tytus obległ z ogromnym wojskiem Jerozolimę. Chrześcijanie, pomni na słowa Chrystusa: „Gdy zobaczycie miasto wojskiem obleżone, wiedzcie, że jego zburzenie bliskim jest. Wtedy kto jest w Judei, niech ucieka w góry“ — zawczasu ratowali się ucieczką.

Dostownie poczęły się spełniać słowa Zbawicielewe. Miasto zostało otoczone wałem, wewnątrz wśród mieszkańców wybuchły choroby zaraźliwe, a głód panował tak straszliwy, że ludzie pożywali rzeczy takie, jak siano, skórę, nawet ciało ludzkie. Kto jeszcze jako tako zdrową miał cerę, srogo bywał karany, jakoby ukrywał środki żywności. Tylko cera wynędzniała chroniła od takiego podejrzenia. — Po wszystkich ulicach leżały trupy, a nieznośny

zaduch szerzył się w całym mieście. I nie pozostał z niego kamień na kamieniu. Daremnie sam Tytus wydał rozkaz, aby ochronić świątynię. Spłonęła ona doszczętnie, a w niej arka przymierza. Na jej gruzach wzniesli Rzymianie ołtarz, przed którym bożkom za zwycięstwo dziękczynną złożyli ofiarę. Historyk żydowski, wyżej wspomniany Flawjusz oblicza liczbę w roku 70 poległych na jeden milion. Tak spełniło się ohy dneżyczenie żydowski e: „Krew jego niech spadnie na nas i na syny nasze“.

Spełnienie się przepowiedni Chrystusa Pana o zburzeniu Jerozolimy przywodzi nam na pamięć, że także rozbiór Polski, dokonany w roku 1772, przepowiedziany został na sto kilkadziesiąt lat przez złotoustego wieszczą, ojca Piotra Skargę. W ósmym kazaniu sejmowym tak on prawil zebranyim posłom: „Jać objawienia osobliwego od Pana Boga o was i o zgubie waszej nie mam. Ale poselstwo do Was mam od Pana Boga i mam to poruszenie, abym Wam złości wasze ukazał i pomstę na nie, jeśli ich nie oddalicie, opowiadał. Wszystkie królestwa, które upadały, takie posłańce i kaznodzieje miały, którzy im wymiatali na oczy grzechy ich i upadek oznajmiali. Jako mieli żydowie przed Babilońską niewolą, o czem Pismo mówi: „Posłał Pan Bóg posły swoje do nich, ale oni się z posłów Bożych śmiali i natrząsali, mówiąc: „Darmo nam grozicie, a nic nam się nie stało“; i lekceważyli słowa Boskie, aż przyszedł gniew Boży na nie i żadne lekarstwo być nie mogło“. Gdy porównujemy obecne przewinienia narodu naszego ze „złóściami“, które Skarga wówczas „ukazał“ i pomstę za nie zapowiadał, widzimy, że nie się nie poprawiliśmy. A jeżeli sprawiedliwość Boska, która się nie odmienia, poraz drugi przeciwko nam się zwróci, cóż nas czeka?“

## Uroczystość N. P. Marji Snieżnej.

Tradycja czci N. P. Marji Snieżnej, której pamiątkę obchodzi Kościół dnia 5 sierpnia — sięga połowy IV wieku, to jest okresu, kiedy na Stolicy Apostolskiej zasiadał papież Liberjusz.

Mieszkał wtedy w Rzymie mąż zacnego rodu, imieniem Jan, bardzo majątny i pobożny. Będąc bezdzietnym, postanowił razem z żoną również religijną niewiastą — uczynić N. P. Marję spakobierczynią olbrzymiego majątku. Aby swój zamiar z jaknajwiększą chwałą dla Bogarodzicy doprowadzić do skutku, pobożni małżonkowie w częstych modlitwach szukali natchnienia.

Upragniona chwila przyszła nareszcie, gdyż w nocy na dzień 5 sierpnia ukazała im się we śnie N. Panna Marja, polecając, aby majątek

zużyli na budowę kościoła ku Jej czci na rzymskim wzgórzu Eskwilin, na miejscu, które rano pokryte zostanie śnieżnym śniegiem. Małżonkowie, którzy mieli jednaki sen, udali się rano do papieża Liberjusza i ze zdziwieniem dowiedzieli się, że i Ojciec św. miał zupełnie podobny sen tej samej nocy.

Na wiadomość o tem w jednej chwili zebrało się duchowieństwo, tłumy ludu i wszyscy z papieżem na czele udali się na wspomniane wzgórze. Choć to był sierpień, najgorętszy miesiąc w tym kraju, wzgórze pokryte było całe świeżo spadłym śniegiem, który po chwili stopniał, ośnieżone zostały tylko główne linie i zarysy rozmiarów, w jakich owa świątynia miała zostać wybudowaną. Widząc ten cud papież z ludem wybranym podniósł hymn na chwałę Boga i Najśw. Matki.

Po tym cudownym wypadku, który potwierdzili i późniejsi papieże Mikołaj IV, Grzegorz IX i Pius II — stanęła w ciągu kilkunastu lat na właściwym miejscu wspaniała świątynia pod wezwaniem N. P. Marji Śnieżnej. Bazylika ta zasłynęła wkrótce cudami, w ciągu wieków otrzymała liczne pomniki i dzieła sztuki i ściga dziś z całego świata czcicieli N. Panny Marji Śnieżnej.

### Miesiąc sierpień w Kościele, historii i tradycji.

Nie trudno domyślić się, że od sierpa, narzędzia tak często widzianego w tym miesiącu w ręku rolnika — bierze nazwę swoją miesiąc sierpień. W dawnym kalendarzu rzymskim sierpień jako szósty miesiąc z rzędu nazywał się Sextilis, dopiero później cesarz August nazwał ten miesiąc swem imieniem i nazwę tę przejęły następnie różne narody.

Kalendarz kościelny na sierpień wykazuje następujące uroczystości: dn. 2 N. P. Marji Anielskiej, dn. 5 Matki Boskiej Śnieżnej, dn. 6 Przemienienia Pańskiego, najwięcej zaś popularni Święci Pańscy w tym miesiącu są: św. Wawrzyniec (10), św. Jacek (17), św. Helena (18) i św. Bartłomiej (24. 8.). Dominujące jednak miejsce zajmuje uroczyste święto Wniebowzięcia N. P. Marji (dn. 15-go) połączone w w Polsce z rocznicą „Cudu nad Wisłą“, w wsiach zaś znane jako uroczystość święcenia ziół i kwiatów.

Historja przypomina nam w sierpniu: 1. 1520 urodziny Zygmunta Augusta, 5. 1864 stracenie Traugutta i towarzyszy w cytadeli warszawskiej, 5. 1915 zajęcie Warszawy przez Niemców, 6. 1914 wymarsz Legionów z Krakowa, 8. 1919 zdobycie Mińska, 11. 1569 zatwierdzenie Unji polsko-litewskiej na sejmie w Lublinie, 14. 1018 wjazd Chrobrego do Kijowa, 1920 rocznica „Cudu nad Wisłą“, 22. 1584 śmierć Jana Kochanowskiego, 24. 1656 zwycięstwo Czarneckiego nad Szwedami pod Strzemieszmem i 31. 1579 zdobycie Płocka przez Stefana Batorego.

W tradycji ludowej sierpień rozpoczyna się dniem św. Piotra w Okopach, który lud zwie Palikopką, gdyż w tym czasie pioruny często palą kopy zboża. W dzień św. Dominika (4) zaczyna się zwózka zboża do stodół, zaś dzień św. Wawrzyńca (10) zaczyna porę zbierania orzechów laskowych i podbierania pszczołom miodu. W dzień M. B. Zielnej (Wniebowzięcie) jest starodawny zwyczaj święcen ziół. Dnia

16 cześć lud św. Rocha, patrona od zarazy, a dzień św. Bartłomieja 24 jest porą rozpoczęcia siewów ozimych. Największą rolę odgrywa w sierpniu uroczystość ludowa, zwana „Dożynkami“.

### Rolnictwo domaga się obniżki taryf kolejowych i ograniczenia biletów ulgowych.

Na czoło aktualnych i pilnych postulatów rolnictwa wysuwa się m. in. żądanie obniżki taryf kolejowych. Organizacje rolnicze stwierdzają, że dotychczasowa obniżka taryf kolejowych jest niewystarczająca, ponieważ nie stoi ona w żadnym stosunku do cen płodów rolnych.

Stąd też rolnictwo domaga się dalszej wydatniejszej obniżki taryfy przewozowej za towary, w szczególności za płody rolne, pasze, nawozy sztuczne i węgiel. Poza tem rolnictwo wysuwa postulat rewizji ulgowych biletów kolejowych i ich wydatnego ograniczenia, co umożliwiłoby ogólną obniżkę cen biletów, oraz rewizji stawek celnych w tym kierunku, by przemyśl krajowy nastawić na surowce pochodzenia krajowego.

Rewizję ulgowych biletów kolejowych organizacje rolnicze komentują w ten sposób, że biletów tego rodzaju istnieje nadto dużo. W każdym pociągu nieomal 60 procent pasażerów jedzie za biletami ulgowymi, przyozem w klasach pierwszej i drugiej odsetek ten dochodzi z reguły nawet do 90 procent. Rzecz oczywista, że w tych warunkach kolej nie może mieć należytych dochodów.

### Jakie najwyższe wydajności mleka uzyskano w gosp. mniejsz. w r. 1934.

Według danych wyniku kontroli obór, w roku tym najwyższą wydajność w oborach mniejszej własności zarejestrowano w Szkole Rolniczej w Wacynie spośród krów rasy nizinej a mianowicie: krowa „Małpa“ dała 9 420 kg mleka z 293,75 kg tłuszczu (3,12% tłuszczu). Z rasy czerwonopolskiej krowa „Bajka“, miejscowość Pieńki. Wielkie, wojew. białostockie, właśc. Kępisty. Wydajność krowy 5 195 kg mleka, 211,89 kg tłuszczu (4,07 proc.)

### Jakie obszary łąk zagospodarowano w 1935 r.

Cyfry, posiadane z terenu 9 województw z roku 1935, wykazują, że wśród rolników rozwija się coraz większe zrozumienie dla spraw zagospodarowania łąk i pastwisk. Wielki krok naprzód uczyniono od chwili rozpoczęcia udzielania pomocy ze strony Ministerstwa Rolnictwa i Reform Roln. W roku 1935, na ogólną ilość zagospodarowanych łąk, wyrażającą się w cyfrze 1 188 ha, zapomocą kredytów Min. Roln. i Reform Rolnych zagospodarowano przeszło 137 ha. Pomoc ta objęła w województwie wołyńskim ok. 408 ha, krakowskim 141, łódzkim 63, kieleckim 50, lubelskim 44, poleskim ok. 16, warszawskim 14 ha. Województwo białostockie zagospodarowało ok. 43 ha. lwowskie 209 — bez pomocy Ministerstwa. Województwo krakowskie i wołyńskie całą ilość wykazanych zagospodarowanych hektarów zagospodarowały wyłącznie przy pomocy Ministerstwa. Pozostała ilość województwa: poleskie, warszawskie, lubelskie, łódzkie oraz kieleckie zagospodarowały własnymi środkami.

## Zycie Gospodarczo-rolnicze w liczbach. 150.000 hektarów przeznaczono na parcelację w roku 1937.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7. lutego 1936 r. ustaliło plan parcelacyjny na rok 1937, obejmujący ogółem 150 000 ha, z czego 30 000 przypada na grunty państwowe i Państw. Banku Rolnego, a 120 000 na grunty prywatne.

Globjalna ilość obszarów, przeznaczonych do parcelacji, rozpada się na poszczególne województwa następująco:

Grunty państwowe i Państw. Banku Rolnego: lubelskie — 6 300 ha, wołyńskie — 7 800, poznańskie — 5 900, pomorskie — 3 400, poleskie — 1 500, białostockie — 1 200, warszawskie — 1 100, kieleckie — 1 000, wileńskie — 700, łódzkie — 600, nowogródzkie — 500.

Grunty prywatne: poznańskie — 20 000, pomorskie — 12 000, lubelskie — 11 500, warszawskie — 11 000, łódzkie — 9 000, wołyńskie i tarnopolskie po 8 000, lwowskie, wileńskie i nowogródzkie po 7 000, kieleckie — 6 000, białostockie — 5 000, poleskie — 4 000, krakowskie 2 500, stanisławowskie — 2 000.

### Chudy rok pasieczników pomorskich.

Zbiór miodu na Pomorzu w bieżącym roku wypadł znacznie gorzej niż w latach poprzednich, a w stosunku do zeszłorocznego zbioru wynosi 30—40 proc.

Za miód nabywany wprost u właścicieli pasiek płać przeciętnie 2.80 zł. za kg.

Jedynie we wschodnich powiatach województwa, lubawskim i działowskim, gdzie sieje się dużo białej koniczyny, kwitnącej przez całe lato pasiecznicy osiągnęli lepsze rezultaty.

Nikły sprzęt miodu ma swą przyczynę w niekorzystnych warunkach klimatycznych w maju, który był słotny i chłodny.

Zawiódł również kwiat lipowy, który wskutek chłodnych nocy nie wytwarzał w dostatecznej ilości nektaru.

### „Dożynki.“

Po dokonanych zbiorze zboża zwyczajem uświęconym od prawiaków, urządza się po wsiach i dworach, jak Polska długa i szeroka gromadne uroczystości zakończenia zniw, które w różnych stronach naszego kraju różne mają nazwy, jak: okrężne, dożynki, dożniwki wreszcie wieniec, a nawet pępek który w tym wypadku oznacza nie ostatni snop, lecz samą uroczystość zakończenia zniw.

Podstawą dożynek jest uroczyste wręczenie gospodarzowi, wzgl. dziedzicowi, wienca — stąd też powstała w Wielkopolsce nazwa tego obrzędu — jako symbolu zboża, symbolu zebranych plonów po całorocznej pracy i znoju. Niesienie powierza się przeważnie zniwiarkom chociaż n.p. w okolicach Ostrowa rolę wręczenia spełnia zniwiarz (przodownik). Są to jednak wyjątki, albowiem ogólnie biorąc, wieniec niosą zwykle i wręczają dziewczyny piękne i dorodne, w przeświadczeniu, że zboże również pięknie obrodzi się w roku następnym.

To oddawanie wienca jest głównym punktem całej uroczystości, pomijając tańce i inne zabawy, które później następują. Oddając do rąk godnych zebrane plony w postaci symbolicznej

go wienca, następują życzenia, przeważnie w formie przyspiewek o różnej treści, zależnie, od okolicy. Przyspiewki te najczęściej zaczynają się od słów: „Plon niesiemy plon, w jegomości dom“...

Ogólnie przyjętym jest też zwyczaj, że gospodarz tańczy po otrzymaniu wienca z przodownicą oberka lub polkę, bo inaczej na przyszły rok zboże mogłoby się nie obrodzić. Zabawy dożynkowe urozmaicane bywały dawniej różnymi niespodziankami, jak n.p. spinanie się chłopca na słup, na którego szczycie znajdowały się różne prezenty. Tu i ówdzie zachowuje się jeszcze zwyczaj wiązania obcych w polu powroślem ze zboża, albo też rzucania snopa lub kosy do stóp przechodzącego, co pociąga za sobą potrzebę wykupienia się datkiem pieniężnym albo wódką.

### Hindenburg w świetle historii.

Marszałek Paweł v. Hindenburg, zmarły dnia 2 sierpnia 1934 r., był ostatnim wielkim człowiekiem w Niemczech, który do końca życia, nie stracił swego autorytetu. Śmierć jego jednakże dała okazję do wszechstronnego rozpatrzenia działalności Hindenburga, zarówno jako wodza, jak i w charakterze ostatniego prezydenta republikańskiego Niemiec. W tej działalności wychodzą obecnie na światło dzienne i krytyczne momenty.

Według opinii n. p. francuskich fachowców, ogromnym błędem Hindenburga jako dowódcy armii niemieckiej było przeliczenie się z własnymi siłami, dążenie do kontynuowania wojny, której każdy dzień zbliżał Niemcy do katastrofy. W styczniu 1917 r. Hindenburg wbrew woli kanclerza Rzeszy przeforsował zaostrożną walkę łodziami bodwodnemi, biorąc na siebie odpowiedzialność za ewent. porzucenia neutralności przez Stany Zjednoczone.

Hindenburg był autorem tego słynnego rozkazu Wilhelma II do floty niemieckiej, a co za temi idzie, pośrednim sprawcą wybuchu wojny między Rzeszą a Stanami. Lekceważył sobie siłę militarną Waszyngtonu, zapominając o kolosalnej potędze gospodarczej Ameryki. Przedłużył wojnę o półtora roku, przegrywając wszystkie atuty militarne, jakie miał jeszcze w 1917 r. Dnie klęski w październiku 1918 roku zastały dowództwo niemieckie w całkowitem rozprężeniu i zdeorganizowaniu. Na froncie zachodnim nie zdołał wywalczyć ani jednego sukcesu. Legendą Tannenbergu, silnie już dzisiaj kwestjonowaną, nadrabiał poważne braki strategiczne.

Twierdzą już dzisiaj, że Hindenburg jest właściwie symbolem nie zwycięstwa, ale katastrofy. I to podwójnej katastrofy. Przedewszystkiem wojskowej z r. 1918, po drugie katastrofy politycznej z 1933 r. Cokolwiek by się zmieniło na gorsze, na Hindenburga spadnie historyczna odpowiedzialność za hitleryzm i jego ewent. złe następstwa. Dlatego też właściwa ocena roli Hindenburga w dziejach Rzeszy nastąpi dopiero po zamknięciu hitleryzmu.

Czy jesteś członkiem T. R. P.?

## Rozmaitości

### 2240 miliardów centnarów wody spływa na ziemię w ciągu roku.

Zyjemy w okresie burz. Nic dziwnego, że w tym czasie zainteresowania nasze zwracają się ku „górnym sferom“, stąd w blasku błyskawic i wśród huku piorunów spływają na nas potopowe strugi deszczu.

Ile wody mieścić się może w takim chmurnym rezerwuarze? Meteorolodzy obliczyli, że ilość opadów deszczowych jest w różnych częściach świata rozmaita. W Australji roczna przeciętna opadów wynosi 47 cm. W Europie pada już trochę więcej i roczna przeciętna wzrasta na naszym kontynencie do 61 cm. Azja wykazuje roczną przeciętną 63 cm. Ameryka Północna i Afryka 81. Rekord bije Ameryka południowa, gdzie roczna przeciętna opadów sięga 142 cm., to znaczy, że na każdy metr kwadratowy powierzchni przypada przeciętnie w ciągu roku masa wody o głębokości 1,42 m.

Ilości wody, które w ciągu roku spływają na ziemię, wynoszą 112.000 km. kubicznych, czyli 112.000.000.000.000 metrów<sup>3</sup>! ponieważ metr sześcienny zawiera 1.000 litrów, ziemia nasza otrzymuje w ciągu roku astronomiczną cyfrę 112.000.000.000.000.000 litrów wody deszczowej. Litr wody waży jak wiemy kilogram. Europa, dla której roczna przeciętna opadów deszczowych wynosi 61 cm., otrzymuje rocznie 610 kg. czyli ponad 12 centnarów wody.

Przeliczona na centnary ogólna waga mas wodnych, spływających z „opustów niebieskich“ na ziemię, wynosi 2.240 miliardów centnarów, co w stosunku dziennym odpowiada ilości 6.138 miliardów centnarów, czyli 12 centnarów na kilometr kwadratowy powierzchni ziemi.

### Imponujący rozwój pożytecznej akcji społecznej.

W 1927 roku zaczęła się rozwijać w Polsce akcja przysposobienia rolniczego. Powstało wówczas 89 zespołów z 546 uczestnikami. Po 9-ciu latach w r. ub. zespołów było już 6796, uczestników zaś 47.910. Niewiele zapewne możnaby przytoczyć przykładów tak imponującego rozwoju jakiegokolwiek akcji społecznej.

Największe zainteresowanie akcja ta wzbudziła w województwach centralnych, gdzie istnieje zespołów rolniczych 2873, następnie w woj. wschodnich 1366, południowych 1817, w zachodnich tylko 470. Przystosowanie rolnicze w dzielnicach zachodniej nie znajduje już w dzisiejszych warunkach i stanie kultury rolnej odpowiedniego pola działania, natomiast we wschodniej akcja zapewne nie jest przez ludność miejscową należycie doceniana, a korzyści z niej płynące — zrozumiane. Na początku akcji przysposobienia rolniczego młodzież wiejskiej największą frekwencją cieszyło się warzywnictwo, drugie miejsce zajęła hodowla inwentarza żywego, trzecie ogródki kwiatowe. Uprawa zajmowała ostatnie miejsce. Tymczasem wiadomo, że właśnie uprawa roślin w gospodarstwach włościańskich pozostawia bardzo dużo do życzenia, skutkiem zaniedbania zabiegów uprawowych lub nieumiejętności dokonywania ich. Wydajność pól włościańskich jest w Polsce przeciętnie o 20% niższa od folwarcznych.

Prawdopodobnie jednak pod wpływem osiągniętych wyników oraz wrodzonego zmysłu praktycznego stosunki w tej mierze zaczęły się szybko zmieniać. Uprawa ziemiopłodów z ostatniego wysunęła się na pierwsze miejsce, a ogródki kwiatowe, interesujące przedewszystkiem dziewczęta wiejskie, ale nie dające bezpośredniej korzyści materialnej przesunęły się na ostatnie. Co najdziwniejsze wszakże liczba interesujących się hodowlą zaczyna maleć.

### Tajemnicze szkielety pod murami kościoła.

W gminie Albinet powiat Bielce w Basarabji dokonano sensacyjnego odkrycia. W gminie tej znajduje się kościół prawie na ukończeniu. Podczas niwelowania terenu obok kościoła natrafiono na głębokości zaledwie 2 metrów na jamę, w której znaleziono 50—60 szkieletów ludzkich. Władze po przeprowadzeniu śledztwa stwierdziły, że szkielety te liczą po kilkaset lat.

Inni zaś twierdzą, że zwłoki te pochodzą z czasów wojny rosyjsko-tatarskiej przed 250 laty. Twierdzenie to znajduje poniekąd potwierdzenie w tem, że równocześnie w tem samym miejscu znaleziono również monety oraz sztylet pochodzenia tatarskiego.

Starzy ludzie w tej wiosce są jednak innego mniemania. Twierdzą oni, że są to szkielety osób zmarłych na dżumę, która przed 200 laty tam panowała.

Sensacyjne to odkrycie wywołało wielkie wrażenie wśród ludności Basarabji.

### Będziemy widzieć w nocy.

Jedna z niemieckich firm elektrotechnicznych po długich badaniach i licznych próbach laboratoryjnych rozwiązała zagadnienie widzialności przedmiotów w nocy, lub poza zasłonami z mgły.

W tych dniach inżynier firmy na posiedzeniu klubu techniczno-literackiego przedstawił rodzaj lornetki, która pozwala na widzenie przedmiotów nie tylko w nocy, ale również poprzez zasłony dymne, co ma duże znaczenie w wojnie. Aparat ten opiera się na tej samej zasadzie jak fotografowanie przy pomocy promieni ultraczzerwonych, z tą różnicą, że pozwala oku ludzkiemu chwytać obrazy bezpośrednio. Wynalazek wywołał wielkie zainteresowanie nie tylko wśród techników, ale również w kołach wojskowych.

### Hrabianka dziedziczy po starym słudze.

Niezmiernie rzadki i wzruszający wypadek wdzięczności starożytności dla córki swego chlebobdawcy notują pisma węgierskie. W jednej z miejscowości na Węgrzech zmarł kucharz hr. Sztaray, który 50 lat pozostawał na służbie u swego pana. W testamencie kucharz zapisał cały swój majątek wynoszący 80.000 koron 25-letniej córce hrabiego. W umotywowaniu tak niezwykle zapisu, kucharz podkreślił, że pieniądze przekazuje jej w dowód wdzięczności za interwencję hrabianki na rzecz kucharza. Hrabia Sztaray zamierzał bowiem zwolnić 70-letniego wówczas kucharza, powodu starości. Dzięki interwencji hrabianki, kucharza pozostawiono w służbie. Umierając 86-letni staruszek całe w okresie swej służby zaoszczędzone pieniądze przekazał córce swego chlebobdawcy.